

Leonard Milewski

Lipcowe Święto

Palestra 17/7-8(187-188), 3-4

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LEONARD MILEWSKI

Lipcowe Święto

22 lipca w życiu naszego narodu jest świętem, które w szczególny sposób splata przeszłość naszej Ojczyzny z Jej dniem dzisiejszym i z zamierzeniami na przyszłość.

Jak co roku sięgamy w tym dniu w przeszłość. Cofamy się pamięcią do owego historycznego roku 1944, jakże brzemiennego w wydarzenia. W tym dniu bilansujemy nasze osiągnięcia, spoglądamy na przebytą drogę, ale jednocześnie wybiegamy także naszymi planami w przyszłość.

Jest oczywistym faktem, że Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, ogłoszony w dniu 22 lipca 1944 roku na skrawku dopiero co wyzwolonej spod okupanta hitlerowskiego ziemi polskiej, był węzłowym i zwrotnym punktem w naszych dziejach. Stworzył on podwaliny pod rozwój zasadniczych przeobrażeń społeczno-politycznych w naszym kraju, przeobrażeń ustrojowych. Otwierał nową formację społeczno-ekonomiczną, otwierał socjalizm.

Tekst tego historycznego dokumentu, opublikowany na szpaltach pierwszego numeru „Rzeczypospolitej” i rozlepiony na murach nielicznych jeszcze wtedy wyzwolonych polskich miast i wsi, wzywał cały naród przede wszystkim do podjęcia szczególnego wysiłku dla wyzwolenia całego kraju spod jarzma hitlerowskiej okupacji, wzywał do walki zbrojnej. Ale jednocześnie zawierał Manifest program pierwszego polskiego rządu robotniczo-chłopskiego, zapowiadał przejęcie władzy przez masy ludowe, demokratyczną reformę rolną i nacjonalizację podstawowych gałęzi przemysłu. Deklarował też przywrócenie swobód demokratycznych i równouprawnienie wszystkich obywateli, a w zakresie stosunków zagranicznych określał, że główną wytyczną naszej polityki jest sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Wszystkie założenia programowe Manifestu PKWN zostały zrealizowane, utrwalone i potwierdzone Konstytucją PRL, uchwaloną przez Sejm w dniu 22 lipca 1952 roku. We wstępie do tej Konstytucji czytamy: „Wcielając w życie wiekopomne wskazania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa — dzięki ofiar-

nym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego, w walce z zacięłym oporem rozbitków starego ustroju kapitalistyczno-obszarniczego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych”.

Dzień dzisiejszy naszego kraju rodził się stopniowo. Na jego obraz składają się lata walki, pionierski trud odbudowy ze zniszczeń wojennych, koszt wielu wyrzeczeń i olbrzymiego wysiłku narodu. Była to droga trudna, niewolna także od błędów, ale przecież znaczone radością całego społeczeństwa z pierwszych naszych sukcesów, z nadziei, która coraz częściej gościła w naszych sercach, wreszcie z głębokiej wiary w sens naszego wysiłku, w sens tego, co robimy.

Dziś każdy świadomy obywatel naszego kraju w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że przeobrażenia społeczno-polityczne zapoczątkowane historycznym programem Manifestu PKWN są jedyną ostoją osiągnięć narodu, a przyszłość narodu to program socjalizmu, wytyczony uchwałami VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Adwokatura polska w okresie lat dzielących nas od ogłoszenia Manifestu PKWN też przebyła niełatwą drogę przemian ideowo-politycznych swych członków. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę całą odmienną rolę i funkcję adwokatury w warunkach ustroju kapitalistycznego w porównaniu z ustrojem państwa socjalistycznego. Na przebytą w ciągu tych lat drogę składa się nie tylko inna niż w warunkach kapitalistycznych forma wykonywania zawodu adwokackiego, ale przede wszystkim odmienna jego treść. Adwokat w naszych warunkach to nie tylko ktoś, kto oferuje swoje usługi. To osoba, która razem z sędzią i prokuratorem współtworzy wymiar sprawiedliwości i która z mocy ustawy jest obowiązana do współdziałania z sądami i innymi organami, powołanymi do ochrony porządku prawnego w Polsce Ludowej.

Nasza dzisiejsza postawa, postawa całej adwokatury polskiej — to pełne zaangażowanie w dzieło budowy socjalizmu w naszym kraju. Dlatego też wraz z całym narodem patrzymy z ufnością i wiarą w przyszłość.